

OCENY I OMÓWIENIA

DOI : 10.14746/rie.2021.15.23

Mai'a K. Davis Cross, Ireneusz Paweł Karolewski (red.), *European-Russian Power Relations in Turbulent Times*, University of Michigan Press, Ann Arbor 2021, ss. 311.

Niezwykle istotnym problemem dla transformacji współczesnego porządku międzynarodowego są działania podejmowane przez dwie potęgi powszechnie uważane za rewizjonistyczne, tj. Chiny i Rosję. Ich aktywność jest nie tylko wyzwaniem dla porządku kształtowanego w okresie pozimnowojennym głównie przez Stany Zjednoczone i inne znaczące potęgi zachodnie, ale podważa także generalne zasady, które określają sposoby kształtowania relacji pomiędzy państwami i innymi uczestnikami w wymiarze globalnym. Oceniając wpływy obu państw, nie ulega wątpliwości, że szczególne znaczenie dla globalnego układu sił ma coraz bardziej asertywna polityka zagraniczna Chińskiej Republiki Ludowej. Właśnie to państwo, posiadające ogromne możliwości rozwoju gospodarczego, technologicznego i militarnego, jest głównym rywalem Stanów Zjednoczonych i nie tylko, i może doprowadzić do wybuchu nowej zimnej wojny, ale w niedalekiej przyszłości stać się największą gospodarką światową i supermocarstwem. Na tle Chin możliwości Federacji Rosyjskiej są o wiele bardziej ograniczone. Raczej nie należy sądzić, że może dojść do wybuchu nowej zimnej wojny pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją, co wynika przede wszystkim ze słabości gospodarczej Rosji i ograniczeń tego państwa w prowadzeniu globalnej polityki zagranicznej. Jednak siła Rosji współcześnie wynika przede wszystkim z faktu posiadania ogromnego arsenału nuklearnego. To przede wszystkim siła militarna i nostalgia za utraconą wielkością ma wpływ na dążenia tego państwa do powrotu do imperialnej polityki, która była charakterystyczna zarówno dla okresu Rosji carskiej, jak i Związku Radzieckiego.

Biorąc powyższe pod uwagę, z bardzo dużym zainteresowaniem należy przyjąć najnowszą pracę zbiorową opublikowaną w wolnym dostępie w wydawnictwie University of Michigan Press w 2021 r. Jej redaktorami jest dwójka doświadczonych badaczy, tj. Mai'a K. Davis Cross, profesor nauk politycznych i spraw międzynarodowych z Northeastern University w Bostonie oraz Ireneusz Paweł Karolewski, profesor teorii polityki i demokracji z Universität Leipzig. Autorami poszczególnych rozdziałów jest grono ekspertów o międzynarodowej reputacji. Zajmują się oni w publikacji różnymi aspektami układu sił (*power relations*) pomiędzy Unią Europejską a Rosją. Punktem wyjścia redaktorów tomu jest stwierdzenie, że jeszcze na początku XXI wieku brano za pewnik, że Rosja Władimira Putina dąży do zbliżenia z Zachodem i ceni sobie relacje z Sojuszem Północnoatlantyckim. W takim podejściu za punkt zwrotny prowadzący do stopniowego pogorszenia stosunków bezpieczeństwa Zachodu z Rosją należy traktować wojnę Rosji z Gruzją w 2008 r. Od tego momentu Federacja Rosyjska jest bezsprzecznie uważana za potęgę rewizjonistyczną, która potwierdza, że podejmując chociażby agresywne działania wobec Ukrainy realizuje politykę neoimperialną, której celem jest jakaś forma odbudowy Związku Radzieckiego.

Układ sił pomiędzy Europą a Rosją jest poddany analizie w recenzowanej pozycji w szerokim kontekście, tj. istotnej transformacji systemu międzynarodowego, kryzysu liberalnego porządku światowego oraz pogorszenia się relacji transatlantyckich z uwagi na politykę prezydenta USA Donalda Trumpa w latach 2017–2021. Praca składa się zasadniczo z dwóch części. W pierwszej dokonana jest ocena wpływu zagrożenia ze strony Rosji na politykę zagraniczną Unii Europejskiej, podczas gdy w drugiej ukazuje się wewnętrzne i międzynarodowe przyczyny-

ny zmian polityki Rosji wobec Zachodu. Jak podkreślają jednak redaktorzy tomu, celem pracy nie jest równomierne ukazanie obu stron konfliktu, tylko przede wszystkim analiza reaktywne-go podejścia Unii Europejskiej. Stąd w części pierwszej książki główny nacisk położony jest na aktywność Unii Europejskiej w czasie kryzysu ukraińskiego jako reakcji na rosyjskie działania, a w części drugiej zadaniem poszczególnych rozdziałów dotyczących Rosji jest ukazanie szerszego kontekstu dla zrozumienia działań UE. Taka struktura pracy jest ze wszech miar słuszna, gdyż nie narzuca poszczególnym autorom rozdziałów sztywnych ram analizy. Rozpatrywanie problemu układu sił pomiędzy Europą a Rosją w szerszym kontekście transatlantyckim i globalnym wymagałoby niezwykle wieloaspektowych analiz i na pewno wykraczałoby poza ramy tylko jednego tomu. Przyjęcie przez redaktorów takiej koncepcji pracy pozwoliło autorom poszczególnych rozdziałów na przedstawienie niezwykle inspirujących i z punktu widzenia poznawczego ważnych analiz, które niekoniecznie muszą wyczerpać charakteryzowane zjawisko. W jakiejś mierze można wobec tego stwierdzić, że autorzy poszczególnych rozdziałów mieli pozostawiony przez redaktorów duży margines swobody w prowadzeniu analiz, co oczywiście należy zapisać na plus recenzowanej publikacji. Do takich konstatacji można dojść po lekturze wstępu przygotowanego przez redaktorów tomu, gdyż wyraźnie nie narzucają teoretycznego gorsetu, który w jakiejś mierze ograniczałby poszczególnych autorów. Widać oczywiście, że preferowanym podejściem jest konstruktywizm społeczny, ale nie brak w poszczególnych artykułach odniesień do neorealizmu i neoliberalizmu. Niemniej jednak we wstępie Mai'a K. Davis Cross i Ireneusz Paweł Karolewski w sposób wyraźny ukazują przestrzeń badawczą analiz, wskazując na uwarunkowania pogarszania się relacji bezpieczeństwa między Europą a Rosją.

Część pierwsza publikacji rozpoczyna się nieco nieoczekiwanie od artykułu, którego autorami są Rosella Cappella Zielinski i Kaija Schilde, a dotyczącego europejskiej potęgi militarnej w kontekście instytucjonalnym i zagrożeń zewnętrznych, które mają wpływ na współpracę obronną w ramach Unii Europejskiej. Jest on o tyle zaskakujący, gdyż współpraca ta nie ma większego znaczenia dla przeciwdziałania potencjalnemu zagrożeniu ze strony Rosji. Co więcej, historyczna analiza począwszy od I wojny światowej nie ma za bardzo związku z problemem badawczym sugerowanym w tytule pracy zbiorowej. Autorki powinny się skoncentrować na wpływie agresji Rosji na Ukrainę na formalizacji współpracy obronnej w ramach Unii Europejskiej, czemu poświęcają bardzo mało uwagi w artykule. Z punktu widzenia zakresu pracy o wiele ciekawszy jest kolejny artykuł autorstwa uznanej ekspertki od UE jako aktora międzynarodowego Helene Sjursen oraz Guri Rosén. Przyjmując weberowską tradycję „wyjaśniania przez interpretację”, autorki w sposób niezwykle interesujący analizują wybory, które faktycznie zostały dokonane przez Unię w odniesieniu do wprowadzenia sankcji wobec Rosji po agresji na Ukrainę. Wykorzystując przede wszystkim podejście konstruktywistyczne, ale wykraczając także poza jego ramy poprzez podkreślenie normatywnej siły argumentów, autorki konkludują, że państwa członkowskie Unii Europejskiej zaakceptowały polityczne i gospodarcze koszty wprowadzenia sankcji wobec Rosji ze względu na poczucie zbiorowego przywiązania do zasad suwerenności i samostanowienia. Nieco bardziej szczegółowy charakter ma kolejny artykuł, którego autorka Marianne Riddervold ukazuje wpływ agresji Rosji na Ukrainę na przyjęcie przez Unię Europejską w 2014 r. strategii bezpieczeństwa morskiego. Jest to przykład reaktywnych działań Unii na wydarzenia na Ukrainie w zakresie, który nie był bezpośrednio z nimi związany. Geopolityczne wydarzenia miały więc wpływ na wzrost integracji w zakresie bezpieczeństwa morskiego i co więcej, w sytuacji początkowego sprzeciwu kilku państw członkowskich, w tym Wielkiej Brytanii i Niemiec. Cristian Nitoiu w kolejnym artykule analizuje wpływ kryzysu na Ukrainie na rewizję europejskiej polityki sąsiedztwa z uwagi na obawy, że przywództwo normatywne Unii Europejskiej może nie być już atrakcyjne. Proces ten, jak podkreśla autor, można traktować jako proces uczenia się UE, co jest również widoczne, biorąc pod uwagę wpływ takich sytuacji kryzysowych, jak Arabska Wiosna, Brexit i kryzys migracyjny.

Dru ga część pracy zbiorowej dotyczy polityki zagranicznej Rosji i wpływu na aktywność Unii Europejskiej. Molly Krasnodębska podejmuje bardzo interesującą próbę analizy reakcji Rosji na umowę stowarzyszeniową Ukrainy z Unią Europejską wykorzystując teoretyczną koncepcję bezpieczeństwa ontologicznego. Autorka testuje hipotezę, że tożsamość Rosji jest silnie związana z bliskimi hierarchicznymi relacjami z sąsiedztwem, przede wszystkim Ukrainą, a także ze Stanami Zjednoczonymi i Europą, którzy są traktowani jako „znaczący inni”. Weryfikacja hipotezy odbywa się przy pomocy analizy kluczowych elementów rosyjskiej kultury strategicznej, zestawu historycznie ukształtowanych praktyk, idei i narracji zakorzenionych w zbiorowej świadomości, które mają wpływ na politykę zagraniczną. Autorka konkluduje, że porozumienie stowarzyszeniowe Ukrainy z Unią Europejską nie stanowiło zagrożenia bezpieczeństwa w znaczeniu konwencjonalnym, ale miało wpływ na bezpieczeństwo ontologiczne z uwagi na ambicje rosyjskich elit politycznych do projekcji potęgi w bliskim sąsiedztwie. Niezwykle istotny problem dla relacji Rosji z Zachodem poruszony jest w artykule Ryana Manessa. Koncentruje on swoją uwagę na wojnie informacyjnej prowadzonej przez Rosję, której celem jest nie tylko promowanie rosyjskiego punktu widzenia, ale przede wszystkim eksponowanie własnej potęgi w sferze cybernetycznej. Sukces Rosji w prowadzeniu kampanii dezinformacyjnych dotyczy między innymi wpływania na wyniki wyborów w państwach zachodnich. Dzięki takim działaniom Rosja chce nadal być postrzegana jako znaczące mocarstwo globalne, zdając sobie sprawę z ograniczeń w sferach gospodarczej i militarnej. Kolejny artykuł dotyczy również kwestii manipulacji rozwijanej przez Rosję, w tym wypadku w odniesieniu do polityki wewnętrznej w Europie Południowo-Wschodniej. Dimitar Bechev ukazuje działania Rosji w wykorzystywaniu podziałów w polityce państw bałkańskich. Zdaniem autora, Rosja jest generalnie pozytywnie postrzegana przez państwa regionu, z wyjątkiem Rumunii, co umożliwia Moskwie na podsyłanie podziałów w ramach Unii Europejskiej oraz NATO. Godząc się z głównymi ustaleniami autora, jedynie można stwierdzić, że szkoda, że podobny artykuł nie powstał w odniesieniu do wiodących państw Unii Europejskiej, które są też przedmiotem różnorodnej penetracji, łącznie z elitami politycznymi, ze strony Rosji. Julia Nikitina w kolejnym artykule poświęconym projektom regionalnym w przestrzeni euroazjatyckiej próbuje argumentować, że konflikty między UE a Rosją wynikają głównie z rywalizacji projektów integracji gospodarczej z uwagi na to, że są adresowane do tych samych terytoriów i państw. Co więcej, uważa ona, że obecny kryzys między Rosją a Zachodem można byłoby rozwiązać poprzez stworzenie makroregionalnych metapraktyk obejmujących unijny i eurazjatycki modele integracji regionalnej. Z takim stwierdzeniem trudno się jednak zgodzić, gdyż w odróżnieniu od modelu europejskiego, który ma charakter dobrowolny, model euroazjatycki jest całkowicie kontrolowany przez Rosję, która dzięki różnorodnym instytucjom próbuje wzmocnić własną kontrolę nad państwami powstałymi w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego. Taki sposób rozumienia inicjatyw rosyjskich przez Zachód odnotowuje autorka, ale zupełnie niesłusznie uważa je za błędne. W ostatnim artykule drugiej części Vsevolod Samokhvalov poddaje analizie czynniki wpływające na kryzys ukraiński i impas między Rosją a Europą. Bardzo słusznie autor konstatuje, że Unia Europejska postrzega siebie jako potęgę normatywną, co nie jest podzielane przez rosyjskie elity władzy, które traktują Unię jako projekt geoeconomiczny mający na celu zniweczenie wpływów Rosji w regionie. Jednak można oczywiście polemizować z jego stwierdzeniem, że UE błędnie odczytała wielkomocarstwową tożsamość Rosji i wobec tego nie była odpowiednio przygotowana do określenia konstruktywnych ram współpracy z tym państwem. Wydaje się, że problem jest o wiele bardziej skomplikowany, gdyż Rosja w przyszłości może być partnerem, ale pod warunkiem, że przejdzie proces rzeczywistej transformacji wewnętrznej, aby w pełni być państwem demokratycznym o gospodarce rynkowej. Model państwa autorytarnego przyjęty przez Moskwę nie sprzyja obecnie unormowaniu relacji z Zachodem.

W zakończeniu tomu jego redaktorzy, tj. Ireneusz Paweł Karolewski i Mai'a K. Davis Cross, podkreślają, że celem książki było zajęcie się licznymi pytaniami dotyczącymi nowego burzli-

wego okresu w stosunkach pomiędzy Europą a Rosją w kontekście rosnącego podziału transatlantyckiego. Oczywiście ocena stanu relacji transatlantyckich dotyczy okresu prezydentury Donalda Trumpa, ale można się zastanawiać, czy pomimo deklaracji Joe Bidena o powrocie do normalności, to jednak ten kryzys ma nieco głębsze korzenie niż tylko związane z osobowością Trumpa. Nie ulega wątpliwości, że recenzowana pozycja jest niezwykle inspirującą lekturą, ważną dla wszystkich, którzy zajmują się i interesują relacjami Unii Europejskiej i Federacji Rosyjskiej. To czego brakuje w tej pracy, to odniesienia do wewnętrznych trudności z kreowaniem podmiotowości międzynarodowej przez Unię Europejską. Szkoda, że w tak wartościowej pozycji zabrakło chociaż jednego artykułu dotyczącego tego, że Europa bardzo często nie mówi jednym głosem na arenie międzynarodowej, co jest szczególnie widoczne w odniesieniu do relacji z Rosją. Jakkolwiek udało się Unii wprowadzić sankcje wobec Rosji, to zachowanie chociażby Niemiec wobec projektu Nord Stream II świadczy o tym, że często korzyści gospodarcze dla państw członkowskich są ważniejsze niż rzeczywista ocena zagrożenia geopolitycznego ze strony Moskwy. Niemniej jednak recenzowana praca zbiorowa jest niezwykle ważnym głosem w dyskusji teoretycznej, jak i dotyczącej praktyki politycznej.

ANDRZEJ PODRAZA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ORCID: 0000-0002-8181-6612